

*Izabela Sakson-Szafrńska*¹

Recenzja książki Grzegorza Pyszcza: „Nadnormalność jako zjawisko społeczne. Wokół klasycznej koncepcji F. Znanieckiego”, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa, 2013

Review of the book: „Nadnormalność jako zjawisko społeczne. Wokół klasycznej koncepcji F. Znanieckiego” [*Over-normality as social phenomenon; discussion around the classical concept by F. Zaniecki*], Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa, 2013

Tytuł książki Grzegorza Pyszcza: „Nadnormalność, jako zjawisko społeczne. Wokół klasycznej koncepcji F. Znanieckiego” (2013), zachęca do lektury wszystkich zainteresowanych problematyką kulturalizmu, socjologii humanistycznej a także kwestiami norm i dewiacji społecznych w koncepcjach wybitnego przedstawiciela i jednego z twórców polskiej socjologii Floriana Znanieckiego.

Jest to, jak deklaruje autor, praca teoretyczna, próbująca uka-
zać swoistość pojęcia nadnormalności w kontekście norm społecznych i kulturowych, niepretendująca do bycia opracowaniem „z zakresu historii socjologii ani historii idei” (13). Jednak z racji podjętego w książce zagadnienia i jego wnikliwej analizy może być wykorzystywana, jako podręcznik akademicki poszerzający w znacznej mierze wiedzę studentów jak i młodych badaczy zainteresowanych tematyką norm i dewiacji społecznych, a także klasycznymi teoriami z zakresu socjologii. Każdy dobry podręcznik można czytać jak ciekawą i wciągającą opowieść — jak np. prace profesora Jerzego Szackiego czy profesora

¹Mgr Izabela Sakson-Szafrńska jest doktorantką Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji, pod opieką Katedry Socjologii Norm, Dewiacji i Kontroli Społecznej IPSiR UW. Adres e-mail: izabela.sakson-szafranska@student.uw.edu.pl

ra Adama Podgóreckiego, ale publikacja przeznaczona do celów dydaktycznych musi spełniać wiele wymogów, np. powinna przedstawić pełną gamę najważniejszych problemów i paradygmatów danej dyscypliny oraz jej przedstawicieli. Autor umieszczając koncepcje Floriana Znanieckiego w kontekście kultury czasów, z których się wywodzą przypadając na XIX wiek, a także przytaczając fakty biograficzne, mające znaczny wpływ na jego drogę naukową, pomaga czytelnikowi podjąć próbę zrozumienia tego świata. Dzięki temu książka z powodzeniem może służyć, jako praca ważna z punktu widzenia rozwoju polskiej socjologii, zarazem będąc ciekawą i niepowodującą u czytelnika „naukowego znużenia” lekturą. Książka, co jest jej niewątpliwą wartością, nie odbiera uniwersalizmu koncepcji Znanieckiego poprzez umieszczenie jej w tak dużym stopniu w kontekście biograficznym.

Zestawienie koncepcji Znanieckiego z innymi klasycznymi koncepcjami tego okresu — altruizmu Pitirima Sorokina, twórczej mniejszości Arnolda Toynbeego a także teorii emocji Leona Petrażyckiego, wydaje się trafne. O ile u dwóch pierwszych znajduje wspólny mianownik ze Znanieckim „Zarówno Sorokin, jak i Toynbee, widzą, podobnie jak Znaniecki, w aktywności jednostek podstawowe źródło (...) rozwoju kultury” (85), o tyle teorię Petrażyckiego uznaje za „odmienną” lub wręcz przeciwstawną (85), powołując się na efekt finalny, w którym u Petrażyckiego jednostka nie jest początkiem, ale końcem procesu historycznej zmiany. Myślę, że w tym miejscu autor dokonał zbyt dużego uproszczenia i w odbiorze sprawia to wrażenie zabiegu czysto erudycyjnego na potrzeby tej części opracowania, być może, dlatego, że podane kryteria porównawcze są dość subiektywnie dobrane.

Zasadne i bardzo wartościowe są przedstawione przez autora odniesienia koncepcji Znanieckiego do myśli, idei i kultury epoki XIX wieku, w tym poszukiwanie jej źródeł w literaturze pięknej i w odniesieniu do intelektualnego klimatu tych czasów.

W następnej części pracy, autor zestawia koncepcję nadnormalności z „powstałymi na gruncie socjologii, koncepcjami dewiacji i konformizmu” (88). Cały wywód wydaje się spójny i logiczny, aż do momentu, gdy autor postanawia zestawić pojęcie dewiacji ze zjawiskiem naśladownictwa. Jeśli dobrze zrozumiałam jego intencje, to z podanej definicji wynika, że chodzi mu o znaną z psychologii „imitację”. Jest to, jak podaje autor, cecha „wspólna zarówno w świecie ludzkim, jak i w świecie zwierzęcym” (90), jednakże nie prowadzi ona, jak twierdzi

autor, do bycia postrzeganym, jako osobnik normalny lub dewiant. Naśladownictwo stanowi wrodzoną podstawę społecznego poznania (Meltzoff 2007) i determinuje w późniejszym okresie prawidłowy rozwój emocjonalny, co warunkuje działania prospołeczne jednostki (dla dobra a nie w celu dostosowania się). Także naśladownictwo w tym kontekście jest jak najbardziej pozytywną i pożądaną cechą, jako, że jej brak powodowałby niedorozwój w sferze emocjonalnej, co bardziej warunkowałoby rozwój jednostki podnormalnej (czy dewianta negatywnego). Myślę, że autor miał na myśli potoczne znaczenie terminu naśladownictwo w kontekście dostosowania się w procesie socjalizacji, ale w tym wypadku nie powinien powoływać się na termin i badania z zakresu psychologii, tylko podać własną interpretację tego terminu a już na pewno nie zestawiać go z antropologiczną koncepcją Rene Girarda, ponieważ w tym miejscu wywód autora staje się niejasny, ponieważ podany przykład bardziej odnosi się do dylematu ograniczonych zasobów, niż mechanizmu naśladownictwa. Zresztą większość odwołań autora do koncepcji psychologicznych jest niepełna i wybiórcza, co niewprawnego w tym zakresie czytelnika może wprowadzać w błąd.

Bardzo wartościową część stanowi kompilacja wybranych teorii socjologicznych w odniesieniu do „nadnormalności”, autor dokonał wnikliwej analizy porównawczej, wykazując się dużą erudycją, dzięki czemu czytelnik nie musi poszukiwać dodatkowych źródeł informacji, aby zrozumieć przedstawiony problem naukowy, co jest bardzo pozytywną stroną książki, jako podręcznika dla adeptów nauk społecznych. Dużym walorem jest przedstawienie koncepcji Znanieckiego w odniesieniu do ruchu zrodzonego w USA w latach 90-tych XX wieku, *Positive Deviance* i zestawienie jej z koncepcją interwencji socjologicznej Alaina Touraine, badacza ruchów społecznych. Istotnym jest także krytyczne omówienie koncepcji „dewiacji pozytywnej” zarówno w ujęciu badaczy amerykańskich jak i, co ważniejsze, z punktu widzenia rodzimej nauki reprezentowanej przez prof. Jerzego Kwaśniewskiego, dzięki któremu zainicjowane zostały badania nad tym zjawiskiem i otworzyła się przestrzeń do szerszych analiz dotyczących dewiacji (134).

Znaczna część recenzowanej książki odnosi się do indywidualnego aspektu nadnormalności. Mimo tego, co pisał sam Znaniecki, że „nadnormalny zboczeniec nie poddaje się żadnej klasyfikacji, w dążeniu do swych zadań rozsadza ramy wszelkich wzorów osobowych,

miesza wszelkie kręgi społeczne. Jego obraz własnego „ja” nie jest odtworzeniem obrazu, jaki mają o nim uczestnicy takiego lub innego kręgu, lecz odbiega od wszystkich społecznych typologii i ocen; widzi siebie tak, jak go nie widzi nikt inny” (Znaniński 2001: 289), w tej części najpełniej oddane zostaje założenia autora książki, aby „nadać pojęciu używanemu w sposób dość intuicyjny i często wieloznaczny kształt (...) precyzyjny” (13). Po raz kolejny odwołując się do wybranych teorii, w sposób wnikliwy dokonuje ich analizy i zestawia je z koncepcją Znanińskiego a metodologiczne podejście do społecznej biografii „nadnormalnych” daje pełny obraz definiowanego pojęcia a także aparat naukowy do jego poprawnego używania w przyszłych publikacjach i badaniach naukowych.

Podsumowując, dzisiejszy świat określa się mianem ponowoczesności, mamy do czynienia z mnogością przenikających się wzajemnie kultur, a tradycyjne społeczeństwo często pozostaje tylko teoretycznym konstruktem, mającym niewiele wspólnego z różnorodną rzeczywistością społeczną. Nowoczesny ład ustępuje miejsca nieładowi ponowoczesnemu, pojęcie normy jest definiowane na wielu płaszczyznach, dlatego pytanie o to, co jest „normalne”, a co nie jest, staje się dość problematyczne. Nie do końca wiemy, jak Florian Znaniński rozstrzygnąłby dziś ten problem, jednak warto przypomnieć, jak zrobił to kiedyś a ta książka jest właśnie takim przypomnieniem, które daje nam klucz do znalezienia możliwej odpowiedzi.

Bibliografia

- Meltzoff, Andrew N. (2007) *'Like me', a foundation for social cognition*. "Developmental Science" 10 (1): 126–134.
- Pyszczyk, Grzegorz (2013) *Nadnormalność jako zjawisko społeczne. Wokół klasycznej koncepcji F. Znanińskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Znaniński, Florian (2001) *Ludzie terazniejsi a cywilizacja przeszłości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.